

L i p i e c 1953 r.

ZAGADNIENIA INWESTYCYJNE

w świetle

prasy i literatury ekonomicznej zagranicą

Nr. 5 Rok VIII.

Treść numeru :

1/ S. RUBINSTEIN i J. GRINSZPAN.

Srodki obrotowe w budownictwie wykonywanym
systemem gospodarczym.

2/ I. SIBILOV.

Lepiej wykorzystywać wewnętrzne zasoby
w budownictwie.

Przekład .. Z. Sokołowskiej.

Opracowanie redakcyjne .. St. Baran.

W A R S Z A W A

Z r ó d ł o :

"FINANSY I KREDIT SSRR" nr. 4 . 1953.

Tytuł oryginału :

1/ S. Rubinstein . J. Grinszpan.

"Chorotnyje sriedstwa w stroitielstwie
osuszczestwljajemom choziajstwiennym
sposobom".

2/ I. Sizikow.

"Łuczsze ispolzowat' wnutrennije resursy
w stroitielstwie".

=====

S. Rubinstein i J. Grinszpan.

ŚRODKI OBROTOWE W BUDOWNICTWIE WYKONYWANYM
SYSTEMEM GOSPODARCZYM.

/Finansy i KREDIT rok 1953 Nr. 4-art. dyskusyjny/.

Budownictwo wykonywane systemem gospodarczym dzielimy z punktu widzenia metody finansowania na dwie grupy .

Do pierwszej grupy należą budowy finansowane według elementów nakładów, t.j. w drodze opłacania przez bank przedkła-
danych mu poszczególnych dokumentów, na wypłatę płac, na uiszcze-
nie należności za dostarczone budowie materiały, na pokrycie ko-
szków transportu i t.p. Wypłaty tego rodzaju pokrywane są nie
z dochodów budowy, lecz z dotacji państwowych.

Na budowach finansowanych według elementów nakładów nie
istnieje zatem rotacja środków. "Środki obrotowe" takich budow
sprowadzają się wyłącznie do zapasu materiałów potrzebnych dla
budowy.

Do drugiej grupy należą budowy finansowane w miarę wykony-
wania robót. Na takich budowach organizuje się dyrekcję przedsię-
biorstwa w budowie, która funkcjonuje w charakterze zleceniodaw-
cy wewnętrznego. Wykonawcą robót jest naczelnik budowy. Dyrekcja
przedsiębiorstwa wypłaca naczelnikowi budowy zaliczkę, a następ-
nie płaci mu za wykonane roboty w miarę ich gotowości. Dyrekcja
budowy ma tylko aktywa obrotowe, składające się z zapasów urzą-
dzeń i z zadłużenia naczelnika budowy z tytułu zaliczek. Instytu-
cja naczelnika budowy ma do czynienia z zakończoną rotacją środ-
ków, ma ona więc środki obrotowe niemal całkiem analogiczne^{do} /kate-
gorii środków obrotowych budowlanych organizacji wykonawczych.

Jednakże instytucja naczelnika budowy, posiadająca zakończo-
ną rotację środków działa według zasad rozrachunku gospodarczego
tylko w ciągu roku. W końcu roku środki znajdujące się na rachunku
rozliczeniowym naczelnika dyrekcja przedsiębiorstwa wycofuje i

wracają one na rachunek finansowania budowy. Likwiduje się również wszystkie rozliczenia między dyrekcją przedsiębiorstwa, a kierownikiem budowy.

Dyrekcja przedsiębiorstwa w budowie, występująca w stosunku do obcej organizacji wykonawczej jako zlecceniodawca, posiada również aktywa obrotowe tylko w postaci zapasów urządzeń i zobowiązań organizacji wykonawczych z tytułu wypłaconych zaliczek.

Tak więc pojęcie "środki obrotowe", w budownictwie wykonywanym systemem gospodarczym, ma treść bardzo ograniczoną, sprowadzającą się w istocie do całokształtu zapasów materiałów i do rozrachunków wynikających z systemu zaliczkowania organizacji wykonawczych.

W związku z tym również obliczanie środków obrotowych w budownictwie ma po dziś dzień znaczenie pomocnicze w stosunku do celu głównego, jakim jest określenie możliwości uruchomienia zasobów wewnętrznych w budownictwie, albo koniecznych dotacji na zwiększenie zapasów urządzeń i materiałów.

W przedsiębiorstwach przemysłowych oraz u budowlanych organizacji wykonawczych, przyrost normatywów środków obrotowych planuje się zależnie od wzrostu programu, bez uwzględnienia zapasów ponadnormatywnych, zobowiązań i niedoboru środków obrotowych. Zagadnienie likwidacji zapasów ponadnormatywnych oraz uzupełnienia straconych z jakichkolwiek przyczyn środków obrotowych rozwiązuje się z reguły odrębnie od zagadnienia przyrostu normatywów.

W budownictwie wykonywanym systemem gospodarczym podstawą obliczeń środków obrotowych jest stan opłaconych dóbr materialnych i innych normowanych aktywów na początek planowanego okresu. Porównanie tego stanu z zaplanowanym zapotrzebowaniem zapasów materiałowych i innych normowanych aktywów wykazuje bądź zmniejszenie stanu aktywów obrotowych, bądź określa sumę dotacji potrzebnej do doprowadzenia zapasów do normatywu.

Celem określenia opłaconych zapasów odejmuje się od stanu ich na początek planowanego okresu sumę zobowiązań na tę samą datę /prócz pasywów stałych/.

Zasoby ponadnormatywne nie pochodzące z kredytu bankowego powstawać mogą w przemyśle tylko drogą zadłużenia. To znaczy, że nie istnieje legalne źródło, z którego można byłoby gromadzić zapasy ponadnormatywne.

Inaczej wygląda ta sprawa w budownictwie wykonywanym systemem gospodarczym i u budów - zleceńodawców. Przy finansowaniu według elementów nakładów każdy wydatek pokrywa się tu bezpośrednio z rachunku bieżącego, na którym skupiają się wszystkie środki danej budowy, niezależnie od tego, czy przeznaczone są one na wykonanie zakresu planowego robót, czy też na tworzenie zapasów materiałów i urządzeń. W tych warunkach w istocie nie ma żadnych ograniczeń w zakresie gromadzenia zapasów ponadnormatywnych.

W odniesieniu do budów wykonywanych systemem gospodarczym, a finansowanych w miarę wykonania robót, zrobiono pierwszy krok mający na celu oddzielenie finansowania wykonanych robót od wydatków na gromadzenie zapasów materiałowych.

Przy finansowaniu takich budów środki obrotowe naczelnika budowy powstają z zaliczki wypłaconej im przez dyrektora przedsiębiorstwa w budowie. Prombank ma możliwość czuwania, by wysokość zaliczki określającej normatyw środków obrotowych odpowiadała zaplanowanej normie zapasów materiałowych. Kontrola bankowa może tu nieco hamować gromadzenie ponadnormatywnych zapasów materiałów.

Jeżeli chodzi o urządzenia, których poważne zapasy ponadnormatywne występują w poszczególnych gałęziach gospodarki narodowej, to nabywa je nie naczelnik budowy z otrzymanej przezeń zaliczki, lecz dyrektor przedsiębiorstwa /zleceńodawca/ bezpośrednio i bez żadnych ograniczeń. Do dnia dzisiejszego niema takich zarządzeń finansowych, któreby zapobiegały nadmiernemu gromadzeniu zapasów urządzeń technicznych.

Aby przyczynić się metodami finansowymi do likwidacji ponadnormatywnych zapasów oraz do zapobieżenia dalszemu ich powstawaniu niezbędnym jest dokonanie zmiany systemu finansowania budów wykonywanych systemem gospodarczym oraz budów - zleceńdawców.

Ministerstwu i resortom zabroniono zużywania na tworzenie zapasów urządzeń i materiałów tych środków, które przeznaczone są na pokrycie należności za wykonane roboty.

Zapewnienie przestrzegania tego przepisu drogą kontroli finansowej powinno polegać na rozszerzeniu zasady oddzielnego finansowania inwestycji i wydatków na zakupy urządzeń i materiałów.

System norm stosowanych przez ministerstwa przy obliczaniu mobilizacji zasobów wewnętrznych i przyrostu zapasów w budownictwie wykonywanym systemem gospodarczym i dla budów - zleceńdawców ukształtował się w poszczególnych swych elementach rozmaicie.

Do pierwszej grupy aktywów obrotowych należą przedmioty nietrwałe, materiały pomocnicze, wydatki podlegające rozliczeniu, produkcja w toku w pomocniczych zakładach wytwórczych, usługowych i ubocznych, którym nie przysługuje prawo samodzielnego bilansowania, a wreszcie - środki pieniężne. Za podstawę obliczeń w zakresie tych pozycji uznano normy ustalone dla organizacji wykonawczych w roku 1936. Normy ustalone dla organizacji wykonawczych, pracujących na jednym placu budowlanym, zostały dla wymienionych celów zmniejszone o te sumy, które w zakresie norm były przeznaczone na pokrycie wydatków związanych z rozpiętością czasu między dniem wykonania robót, a dniem otrzymania od zleceńdawcy należności za te roboty. Przy finansowaniu według elementów nakładów odpada potrzeba posiadania środków na ten cel.

Normatywy obliczano w stosunku do rocznego programu robót budowlano - montażowych, wyrażonego początkowo w cenach z r. 1936.

Przy okazji przejścia do planowania inwestycji w cenach roku 1945 zniżono te normy o 12 - 15 %. Później zmieniano normy w związku ze zmianą cen hurtowych, ale nie we wszystkich przypadkach.

Obecnie normy stosowane w zakresie wymienionych pozycji, na budowach wykonywanych systemem gospodarczym, wynoszą łącznie 4 - 6 % programu robót. W organizacjach wykonawczych normy te osiągają 7 - 9 %. Stosunek taki ukształtował się głównie dlatego, że w okresie, po roku 1936, normy środków obrotowych organizacji wykonawczych zwiększono o 30 - 40 %. Zwyżki te nie obejmowały jednak z reguły norm środków obrotowych budow wykonywanych systemem gospodarczym.

Od czasu początkowego ustalenia norm środków obrotowych dla organizacji wykonawczych - norm, które stanowiły podstawę dla normowania środków obrotowych budow wykonywanych systemem gospodarczym upłynęło dużo czasu, w ciągu którego uległy zmianom i warunki pracy i stosunki wartości. Wskutek tego powstaje zagadnienie celowości dokonania rewizji norm środków obrotowych dla budow wykonywanych systemem gospodarczym.

W zakresie budow wykonywanych systemem gospodarczym przypada duży odsetek na nakłady związane z rozszerzeniem i przebudową przedsiębiorstw czynnych. Przy takich budowach nieracjonalne jest organizowanie samodzielnej gospodarki mieszkaniowo-komunalnej lub zakładów pomocniczo-wytwórczych i usługowych. Budowy te obsługiwane są przez należące do przedsiębiorstwa zakłady komunalne i przez pomocnicze zakłady wytwórcze, również do niego należące. W związku z tym normatyw dla przedmiotów nietrwałych u budow wykonywanych systemem gospodarczym powinien być niższy niż u organizacji wykonawczej..

Jeżeli pozostałość przedmiotów nietrwałych wynosi w organizacjach wykonawczych 3,8 - 4,2 % w stosunku do wykonywanego przez nie programu robót, to pozostałości tych przedmiotów na budowach wykonywanych systemem gospodarczym wynoszą 1,7 - 1,8 % w stosunku do programu robót.

Potwierdzają to dane zlustrowanych w tym celu 46 budów wykonywanych systemem gospodarczym; w ośmiu z pośród nich pozostałości przedmiotów nietrwałych stanowiły w stosunku do programu robót 2 % i więcej; w dwunastu - od 1 do 2 %, w czterech - do 1 %. W bilansach 12 budów nie było w ogóle pozostałości przedmiotów nietrwałych, ponieważ zapotrzebowanie tych budów na taki inwentarz zaspakajano z zapasów działalności podstawowej.

Średnia pozostałość materiałów pomocniczych wynosi w organizacjach wykonawczych 2 do 2,2 % w stosunku do rozmiaru robót; u budów wykonywanych systemem gospodarczym 0,6 do 0,8 %. W połowie zlustrowanych budów /w 24 z pośród 53/ nie było w ogóle pozostałości materiałów pomocniczych.

Pozostałość produkcji w toku w zakładach pomocniczo-wytwórczych, usługowych i ubocznych nie przeniesionych na rozrachunek gospodarczy, wynoszą w organizacjach wykonawczych 0,3 - 0,4 % programu robót budowlano-montażowych. Z pośród 53 budów wykonywanych systemem gospodarczym trzy tylko miały w bilansie pozostałość produkcji w toku przedsiębiorstw pomocniczo-wytwórczych. U innych budów nie było w ogóle przedsiębiorstw pomocniczo-wytwórczych, któreby miały znaczniejsze pozostałości produkcji w toku.

Środki pieniężne /rachunki rozliczeniowe, akredytywy, rachunki specjalne/ - u budów wykonywanych systemem gospodarczym są z reguły bardzo nieznaczne, gdyż wynoszą od 0,01 do 0,7 %. Z pośród zlustrowanych 53 budów - 25 nie posiadało pozostałości środków pieniężnych.

W jednej tylko pozycji "Wydatki do rozliczenia", obejmującej głównie tymczasowe urządzenia i adaptacje, poziom pozostałości w organizacjach wykonawczych i u budów wykonywanych systemem gospodarczym jest prawie jednakowy, wynosząc średnio ca 0,3 %.

Tak więc zastosowanie u budów wykonywanych systemem gospodarczym, normatywów ustalonych dla organizacji wykonawczych bez

ich korektywy , doprowadziłoby do nadmiernych normatywów u tych budów.

Do drugiej grupy aktywów obrotowych należą materiały podstawowe, pozostałości produkcji budowlanej w toku, zapasy urządzeń i zobowiązania wykonawców z tytułu zaliczek /wtedy, gdy budowa występuje w charakterze zlecniodawcy/.

Normę zapasów materiałów podstawowych dla budowy wykonywanej systemem gospodarczym ustala się zwykle, biorąc za podstawę zapas półtoramiesięczny, zależnie od udziału procentowego kosztu materiałów w ogólnym koszcie robót budowlano-montażowych. Norma ta odpowiada normom ustalonym w państwowych planach zaopatrzenia i nie budzi zastrzeżeń.

Normę dla produkcji w toku robót budowlano-montażowych przy budowach finansowanych w miarę wykonania robót, oblicza się obecnie, biorąc za podstawę pozostałość produkcji w toku z roku ubiegłego i korygując ją odpowiednio do zmiany programu robót budowlano-montażowych.

O ile metoda ta jest możliwa przy planowaniu sumarycznym dla ministerstwa, czy głównego zarządu, to dla budowy, gdzie charakter robót zmienia się z roku na rok, konieczne jest planowe normowanie tych nakładów.

Oczywistym jest, że przy przewadze robót ziemnych, pozostałości produkcji w toku będą stosunkowo znacznie mniejsze, niż przy robotach, których charakter jest skomplikowany.

Prawie połowa aktywów obrotowych budów, występujących w charakterze zlecniodawców, przypada na zaliczki, wydawane organizacjom wykonawczym. Najwyższą normę zaliczki wypłacanej przez zlecniodawców organizacjom wykonawczym ustalono w wysokości 15 % rocznego programu robót budowlano-montażowych. Normę tę zwiększono dla niektórych budów i dla ich zespołów do 20 - 25 %. Przy ustaleniu granicznej normy na 15 % uwzględniono to, że 10 % potrzeba na zapewnienie dwumiesięcznego zapasu podstawowych materiałów budowlanych /przy założeniu, że udział kosztu materiałów w koszcie

robót budowlano-montażowych wynosi 60 %/, pozostałe zaś 5 % przeznaczano na zaspokojenie potrzeb robót w toku, t.j. na pokrycie kosztu niezakończonych części elementów konstrukcyjnych, których nie można włączyć do aktu zdania robót.

Wieloletnie doświadczenie wykazało, że pozostałość robót w toku nie przekracza w organizacjach wykonawczych 2 % programu robót. Tak więc, na finansowanie zapasów materiałów podstawowych pozostaje 13 %/, wobec 60 % kosztów budowy przypadających na materiały zapewnia zasap 78-dniowy /zamiast 60-ciodniowego/; w razie, gdy na koszt materiałów przypada 45 %, zasap ten wystarczy na 104 dni. To dowodzi, że stosowana dziś norma graniczna zaliczki umożliwia gromadzenie zapasu materiałów podstawowych na okres od 12-44 dni dłuższy niż brano pod uwagę przy ustalaniu normy granicznej.

Niektóre ministerstwa - zleceniodawcy planując normatywy zaliczek zakładają, że normą jest półtoramiesięczny zasap materiałów podstawowych; inne ministerstwa - że podstawą planowania normatywu są faktyczne średnio-roczne zobowiązania organizacji wykonawczych z tytułu zaliczek. Faktyczne zobowiązania z tytułu zaliczek, na dzień 1 stycznia są z reguły niższe od średniej rocznej normy planowej. W środku roku bywa odwrotnie.- faktyczna wysokość zaliczek przekracza zazwyczaj średnią normę roczną. Przyczyna tkwi w tym, że pokrywane z zaliczek zasapy materiałów podstawowych w budownictwie, jak również produkcja w toku, ulegają ostrym wahaniom sezonowym. Z tego wynika, że planowanie zobowiązań z tytułu zaliczek, na poziomie średnio-rocznym nie odpowiada rzeczywistemu zapotrzebowaniu zasapów, ani na początek, ani w środku roku.

Graniczna norma zaliczki powinna być ustalona nie na podstawie średniego zapotrzebowania rocznego, lecz na podstawie minimalnego zapotrzebowania w ciągu roku, jak to ustalono dla normatywów własnych środków obrotowych w przemyśle. Sezonowe zwiększone zapotrzebowanie powinno być pokrywane kredytem bankowym. Prócz tego graniczne wysokości zaliczek powinny być różniczkowane

w zależności od procentowego udziału kosztu materiałów w całości od procentowego udziału kosztu materiałów w całości kosztów robót budowlano-montażowych w kwartale o najniższym zapotrzebowaniu materiałów.

Szczególną uwagę zwrócić należy na normowanie zapasów urządzeń.

Przy określaniu zapotrzebowania na te zapasy i ustalaniu ich normatywów, bierze się pod uwagę urządzenia wymagające montażu tylko pochodzenia krajowego. Urządzenia nie wymagające montażu traktuje się jako przekazane do kategorii środków trwałych natychmiast po opłaceniu, a wskutek tego nie zalicza się ich do aktywów obrotowych.

Jako normatyw zapasu urządzeń wymagających montażu przyjmuje się obecnie zapas na 2 - do 2,5 miesiąca. Normatyw ten powinien zapożyczyć przygotowanie urządzeń do przekazania do montażu /zbadanie, dokompletowanie, złożenie i t.p./.

Można przyjąć, że nieskomplikowane z zasady procesy przygotowania nowych urządzeń do montażu nie wymagają dwóch, ani dwóch i pół miesięcy czasu. Główną przyczyną tej wysokości normatywu jest nieskoordynowanie terminów dostawy urządzeń na place budowy z terminami zakończenia robót budowlanych, poprzedzających montowanie urządzeń. Przestrzeganie ścisłego harmonogramu robót budowlanych oraz koordynowanie z nim terminów dostawy urządzeń umożliwiłoby znaczne zmniejszenie normatywu, stosowanego dla zapasów urządzeń.

Przy planowaniu dużych kompleksów budownictwa, n.p. w skali ministerstwa jako całości, przyjąć można, że na jednych budowach prowadzi się w danej chwili roboty budowlane, na innych prowadzi się jednocześnie urządzenia i przyspasa je do montowania, jeszcze na innych - roboty montażowe. Dzięki temu można ustalić średnie normatywy pozostałości materiałów i urządzeń, wystarczające do zaspokojenia średniego rocznego zapotrzebowania zapasów.

Dla poszczególnych jednakże budów konieczne jest ściśle różniczkowanie normatywów nie tylko w przekroju rocznym, lecz i w kwartalnym, zależnie od stadium robót prowadzonych na każdej budowie.

Kwartalny harmonogram dynamiki normatywów każdej budowy, scalony w jednolity system, obejmujący dane ministerstwo jako całość i odpowiednio zabezpieczony przeprowadzany w ustalonych terminach mobilizacją zasobów wewnętrznych w jednych budów i dodatkowym finansowaniem planowego przyrostu zapasów w innych, umożliwi pokaźne zmniejszenie normatywu urządzeń.

Należy również zaznaczyć, że nie ma jednolitego trybu i metodologii opracowywania przez ministerstwa i centralne zarządy planów finansowych dla budów.

Większość ministerstw ogranicza się do zakomunikowania budowcom zadań dotyczących mobilizacji zasobów wewnętrznych; jako źródła finansowania robót, albo sumy finansowania dodatkowego na zwiększenie zapasów urządzeń i materiałów, raz na spłatę zobowiązań.

Zadanie to nie zawiera normatywu, który powinien powstać na budowie, jako wynik wykonania zadania w zakresie mobilizacji albo przyrostu zasobów.

Z pośród 53 zlustrowanych budów finansowanych w miarę wykonywania robót na dwunastu tylko były ustalone przez organa nadzoru normatywy zapasów materiałów podstawowych, natomiast normatywy dotyczące urządzeń - tylko na siedmiu budowach. Z pośród zaś 12 budowli finansowanych według elementów nakładów, żadna nie miała normatywów.

Jak przestrzega się w praktyce tych norm aktywów obrotowych, które służą za podstawę obliczania środków obrotowych Budownictwa w ministerstwie jako całości?

Analiza okresowych bilansów budów wykazuje, że na ich większości nie przestrzega się norm i przekracza się je często półtorakrotnie, dwukrotnie i więcej. Obowiązujące normatywy przekraczane są na licznych budowach głównie w postaci nadmiernych zapasów urządzeń.

Ponadnormatywne pozostałości urządzeń powstawały na budowach w wielu przypadkach wskutek ich dostawy bez poprzedniego ustalenia możliwości wykorzystania w związku z tokiem robót budowlanych i montażowych, a także wskutek opracowania planu zaopatrzenia w urządzenia bez skoordynowania z planem finansowym i spisem tytułów robót, a nieraz wskutek przesyłania budowom nadmiernych i niepotrzebnych urządzeń.

Celem udoskonalenia całego zagadnienia normowania i regulowania aktywów obrotowych na budowach wykonywanych systemem gospodarczym, budowy powinny mieć - jako bazę planową-szczegółowo opracowany przez ministerstwa system normatywów. Normatywy te powinny być dla poszczególnych budów zróżnicowane/zależności od charakteru budownictwa wykonywanego na każdej budowie w danym okresie. Normatywy rozdzielać należy według poszczególnych pozycji oraz uwzględniać kwartalne zmiany w zapotrzebowaniu zapasów. Normatywy trzeba również skoordynować z harmonogramem dostarczania urządzeń, ich przekazywania do montażu lub do zbycia, dostaw materiałów, a wreszcie - z harmonogramem wykonania robót budowlanych.

Przy opracowywaniu systemu normatywów należy uwzględnić konieczność zmniejszenia norm dla przedmiotów nietrwałych i materiałów pomocniczych o 30 do 50 % w stosunku do norm ustalonych dla organizacji wykonawczych.

Konieczne zmniejszyć należy również granice norm zaliczek, wypłacanych przez zleconiodawców organizacjom wykonawczym, do sum odpowiadających półrocznemu zapasowi materiałów. Normatywy podstawowych materiałów i zaliczek określać należy, biorąc za podstawę zapotrzebowanie kwartału o najmniejszym programie robót w ramach roku.

Przy ustalaniu norm zapasów urządzeń, należy mieć na względzie, że oddanie tych urządzeń do montażu stanowi dla każdej budowy operację jednorazową i ograniczoną w czasie, a więc stałe trzymanie na placu budowy zapasów urządzeń jest zbędne.

Należy koniecznie ustalić jednolity tryb przekazywania przez wszystkie ministerstwa, podległym im budowom normatywów środków obrotowych. W tym celu ustalić trzeba jednolitą formę komunikowania budowom tych normatywów.

Dokument ustalający dla danej budowy normatywy oraz zadania w zakresie zmiany środków obrotowych, traktować należy jak obowiązującą część limitu finansowania. Bez tych dokumentów banki nie powinny finansować budów.

Duże znaczenie miałyby dla szybszej likwidacji nadmiernych zapasów urządzeń wprowadzenie systemu premiowania za mobilizację zapasów urządzeń i ustalenie takiego systemu, przy którym przestrzeganie normatywu zapasów urządzeń, materiałów i innych aktywów obrotowych byłoby jednym z warunków premiowania pracowników budów za wykonanie robót.

Skuteczne i właściwe współdziałanie metod finansowych w zakresie likwidowania ponadnormatywnych zapasów i zapobieganie dalszemu ich powstawaniu może być osiągnięte w drodze oddzielnego i ściśle celowego finansowania inwestycji oraz wydatków na zakup urządzeń i materiałów. Środków przeznaczonych na opłatę wykonanych robót budowlanych, montażowych i innych, nie powinno się w takich warunkach wydawać na gromadzenie zapasów urządzeń i materiałów. W ten sposób zniknie źródło finansowe, służące dziś do opłacania ponadplanowych zakupów urządzeń technicznych i materiałów.

System oddzielnego finansowania powinien być naszym zdaniem zorganizowany w sposób następujący.

Dla budów wykonywanych systemem gospodarczym oraz dla budów zleceńodawców otwiera się - prócz rachunku bieżącego - rachunek rozliczeniowy.

Z rachunku bieżącego opłaca się wykonane roboty montażowe, geologiczno-poszukiwawcze oraz inne, a także zwraca się koszt urządzeń oddanych do montażu. Sumy te przelewa się na rachunek rozliczeniowy budowy, na który przelewa się również dotacje przyzna-

według planu na tworzenie lub wzrost zapasów urządzeń, materiałów, na zwiększenie zaliczek, wypłacanych wykonawcom oraz innych aktywów obrotowych. Na rachunek rozliczeniowy wpływają również sumy otrzymane ze sprzedaży zbędnych materiałów.

Z rachunku rozliczeniowego opłaca się - w granicach posiadanych sum - urządzenia wymagające montażu i materiały, wypłaca się ustalone zaliczki, płace pracowników oraz pokrywa wszelkie inne wydatki budowy.

Jeżeli plan budowy przewiduje zmniejszenie zapasów urządzeń i materiałów, zmniejszenie zobowiązań wykonawców z tytułu zaliczek oraz inne sposoby mobilizacji zasobów wewnętrznych, to zaplanowane sumy przeznaczone na tę mobilizację przelewa się w terminach ustalonych w harmonogramie, z rachunku rozliczeniowego na rachunek bieżący, jako źródło finansowania inwestycji.

Taki system oddzielnego finansowania gwarantuje, że środki przeznaczone na nabycie urządzeń i materiałów wydatkowane będą w granicach ustalonych w planie finansowania. Tryb ten będzie również bodźcem do mobilizowania zasobów wewnętrznych; ponieważ sumę planowej mobilizacji przelewa się w ustalonych terminach z rachunku rozliczeniowego na bieżący. Wreszcie, proponowany system ściśle uzależnia możliwość opłacenia dostawy urządzeń i materiałów od przebiegu robót budowlano-montażowych, oraz od wykonania zadania dotyczącego obniżki kosztu budownictwa. W ten sposób system oddzielnego finansowania staje się bodźcem ku wykonaniu i to z nadwyżką jakościowych wskaźników planu.

W razie przejścia na oddzielne finansowanie robót, oraz wydatków na urządzenia, materiały, możliwą stanie się zmiana systemu planowania środków obrotowych w budownictwie.

Likwidacja możliwości opłacania ponadplanowych dostaw urządzeń i materiałów ze środków przeznaczonych na finansowanie inwestycji, umożliwia przejście do planowania przy -

rosta lub obniżki normatywów środków obrotowych metodą stosowaną w przemyśle. Stan faktycznych zapasów urządzeń i materiałów oraz nienormowanych wierzytelności i zobowiązań można z obliczeń wyłączyć.

Planowanie zwiększenia lub zmniejszenia malleine jest od normatywu do normatywu, zależnie od zmiany programu robót budowlano-montażowych, od udziału procentowego materiałów w koszcie robót, od wielkości oddawanych do montażu urządzeń technicznych i t.d.

=====

I. Sizikow

LEPIEJ WYKORZYSTYWAĆ WEWNĘTRZNE ZASOBY
W BUDOWNICTWIE ^{x/}

"Finansy i Kredyt SSRR" - rok 1953 Nr.4.

Jednym z najważniejszych zadań, stojących przed pracownikami finansowymi zatrudnionymi przy budowach i przedsiębiorstwach, jest systematyczna walka o mobilizację zasobów wewnętrznych, przestrzeganie normatywów środków obrotowych, uporządkowanie i przyspieszenie rozliczeń, likwidowanie rozchodów nieprodukcyjnych.

Z praktyki "Irtyszgestroja"^{xx/} widzimy, że mało się interesowano tam sprawą mobilizacji zasobów wewnętrznych, uporządkowaniem rozliczeń oraz, - że budowa gromadziła duże ilości ponadnormatywnych zapasów materiałów i towarów.

Gdy kolektyw pracowników finansowo-rachunkowych pod kierunkiem partyjnej organizacji funkcjonującej przy budowie przeprowadził energiczną akcję ku poprawieniu finansowej sytuacji budowy, sytuacja radykalnie się polepszyła.

Pomimo poważnego wzrostu inwestycji w ostatnich trzech latach, środki obrotowe budowy znacznie zmalały. W roku 1952 zadanie planowe w zakresie mobilizacji zasobów wewnętrznych wykonano z nadwyżką o 42,7 %, a wierzytelności w tym okresie zmalały o 73,4 %.

W celu osiągnięcia takich rezultatów opracowano normatywy środków obrotowych podane w dniach dla najgłówniejszych materiałów podstawowych i pomocniczych.

Normatywy te rozesyłano wszystkim zarządom budowlanym. Do Zarządu Głównego przesyłano co kwartał zestawienia zawierające specyfikację zbędnych przy budowie ponadnormatywnych materiałów, celem otrzymania upoważnienia do ich zbycia.

Przyczyny powstawania w bilansie zadłużeń i ich charakteru szczegółowo analizowano. Wprowadzono przy budowie tryb cyrkulacji rachunków wpływających od dostawców, ustalono terminy ich akceptacji.

^{x/} Łuczsze ispolzowat wnutrennie resursy w stroitelstwie.
^{xx/} Budowa elektrowni wodnej nad Irtyszem /przytł./

i wyznaczona osoby odpowiedzialne za akcept, co umożliwiło zlikwidowanie przypadków, dwukrotnego regulowania faktur.

Oddział Prombanku, finansujący budowę prolongował termin akceptu rachunków dostawców z trzech do pięciu dni. Wszystkie te zarządzenia umożliwiły zorganizowanie normalnych rozliczeń i stosunków wzajemnych z dostawcami.

Szczególne uwagi zwrócono na rozliczenia z dostawcami i nabywcami z tytułu wydawanych materiałów i świadczonych usług, zgodnie z wzajemnymi umownymi stosunkami, a wreszcie na wzmocnienie kontroli wydawania materiałów ze składów przy budowie. Wystawiane rachunki za materiały i usługi skrupulatnie analizowano z punktu widzenia należytego wypełniania wszystkich załączników, uzasadnienia cen, zgodnie z obowiązującymi cennikami i informatorami taryfowymi, co umożliwiło zlikwidowanie zwrotów przez banki rachunków w razie nieprzepisowego ich wystawiania. Inkaso rachunków odbywało się bez zwłoki. Świadczenie usług obcym bez odpłatności kategorycznie zabronione.

Dzięki tym zarządzeniom nastąpiła pełna niemal likwidacja powstawania zadłużeń spornych. Jeśli bowiem na dzień 1 stycznia 1950 r. miało budownictwo 1.156 tys. długów spornych, to na dzień 1 stycznia 1953 r. pozostało ich tylko na sumę 121 tysięcy rubli.

Odpowiednie do warunków lokalnych opracowano dla spedytorów i pracowników zatrudnionych przy składach instrukcje w sprawach trybu odbioru oraz załatwiania dokumentów bankowych i innych, dotyczących ładunków przesyłanych koleją lub drogą wodną.

Instrukcję tę przestudiowano na naradach z pracownikami zatrudnionymi przy składach i w Wydziale zaopatrzenia technicznego, co podniosło jakość załatwiania dokumentów i zlikwidowało przypadki przeoczenia terminów składania założeń do właściwych organów transportu.

Kolektyw budowy Irtyszggesstroja^{x/} walczy w roku bieżącym o dalsze postępy w dziedzinie mobilizacji zasobów wewnętrznych drogą zmniejszenia rezerwów materiałów, przedmiotów wyposażenia technicznego na składzie, a także drogą likwidacji wierzytelności.
x/ Budowa elektrowni wodnej nad Irtyszem /przyp.tk./